

MON WCIĄŻ ANALIZUJE PRZYSZŁOŚĆ MARYNARKI WOJENNEJ, BEZ DECYZJI W SPRAWIE ADELAJD

Żadne decyzje w sprawie zakupu fregat Adelaide nie zostały podjęte, trwają analizy dotyczące dostępnych możliwości modernizacji Marynarki Wojennej, a MON nie rezygnuje z żadnego z zapowiadanych programów modernizacji sił morskich – oświadczył w środę resort obrony po powrocie ministra Mariusza Błaszczaka z Australii.

To najważniejsze fragmenty opublikowanego w środę komunikatu MON, który podsumowuje wizytę ministra w Australii. Szef MON towarzyszył prezydentowi Andrzejowi Dudzie, który wciąż przebywa na antypodach (odwiedzi także Nową Zelandię).

Przed wizytą Błaszczak faktycznie mówił, że żadne decyzje w sprawie australijskich fregat nie zapadły. Co innego powiedział jednak szef gabinetu prezydenta Dudy Krzysztof Szczerski. – *Do Australii jednocześnie z wizytą pana prezydenta udaje się także minister obrony narodowej, który będzie prowadził swoje rozmowy. Zakładamy, że ich efektem będzie podpisanie listu intencyjnego na zakup fregat rakietowych typu Adelajda, które mają wzmocnić polską Marynarkę Wojenną* – powiedział Szczerski 10 sierpnia, na konferencji prasowej zapowiadającej wizytę prezydenta w Australii i Nowej Zelandii.

Czytaj też: [Kontrowersje ws. Adelaide. PLP: „Niejasna podstawa i hamowanie modernizacji”](#)

Sam Błaszczak dwa dni później podkreślał, że Marynarka Wojenna potrzebuje okrętów już teraz, bo okręty są już wiekowe, a gdyby budować nowe w polskich stocznich, byłyby gotowe za pięć-siedem lat. Szef MON odniósł się w ten sposób do wypowiedzi ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka, który mówił, że nie zgadza się z tym, by "pozyskiwać stare jednostki australijskie" i w ten sposób hamować budowę w polskim przemyśle. Błaszczak tłumaczył wówczas, że Gróbarczyk wychodzi z innego punktu widzenia oraz że owszem, w przyszłości będą zamówienia w polskich stocznich.

Tuż przed wizytą w prasie pojawiły się jednak informacje, że transakcję zablokował premier Mateusz Morawiecki.

Czytaj też: [Zwrot ws. Adelaide. Premier zablokował zakup?](#)

Tymczasem w środę MON wydało komunikat, w którym podkreśla, że nie było decyzji w sprawie zakupu Adelajd.

Ministerstwo Obrony Narodowej wielokrotnie informowało, że żadne decyzje w sprawie zakupu fregat Adelaide nie zostały podjęte. (...). Informujemy, że w resorcie obrony narodowej trwają analizy dotyczące dostępnych możliwości modernizacji Marynarki Wojennej RP, w tym odbywają się spotkania z potencjalnymi dostawcami lub producentami sprzętu przeznaczonego dla Sił Zbrojnych. Priorytetem MON jest sprawne i skuteczne pozyskanie okrętów oraz utrzymanie i podniesienie zdolności Marynarki przy wykorzystaniu obecnego potencjału polskiego przemysłu stocznioowego. Minister Mariusz Błaszczak wielokrotnie deklarował, że zależy mu na jak największym udziale polskiego przemysłu obronnego w procesie modernizacji Wojska Polskiego. Kierunki rozwoju Marynarki Wojennej są poddawane kompleksowej analizie i dyskusji wewnątrz rządu, ze szczególnym uwzględnieniem resortu gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej oraz we współpracy z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. MON sprawdza możliwości modernizacji polskiej marynarki, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Zaznaczamy, że Ministerstwo Obrony Narodowej nie rezygnuje z żadnego z zapowiadanych programów modernizacyjnych Marynarki Wojennej. (...)

komunikat MON

Ponadto resort podkreślił, że spotkania polskiego ministra z australijskimi odpowiednikami "wzmocniły wzajemną współpracę obronną obu państw i stanowi bazę do podpisania w przyszłości umowy o współpracy w tym obszarze". Rozmowy, jak poinformowano, dotyczyły przede wszystkim globalnego bezpieczeństwa, szkolenia wojskowego, bezpieczeństwa cybernetycznego oraz współpracy wojskowej w długofalowej perspektywie.

Czytaj też: [Spór w rządzie o Adelaide. Gróbarczyk: Nie chcemy hamować budowy okrętów w polskich stoczniach](#)

W Canberrze Błaszczak i australijska minister obrony Marise Payne zgodzili się co do przygotowania listu intencyjnego (Memorandum of Understanding) dotyczącego współpracy obronnej.

Czytaj też: [MON: musimy zadbać o okręty już teraz](#)

We wtorek prezydent Andrzej Duda powiedział w Sydney, że temat australijskich fregat nie jest zamknięty. – *Prowadziliśmy rozmowy na ten temat, nadal je prowadzimy, to jest kwestia wewnątrz krajowych dyskusji, z jednej strony o charakterze wojskowym, ale z drugiej strony także i biznesowym, bo to jest kwestia także i polskiego przemysłu stocznioowego, ale zapewniam, że żaden temat nie jest zamknięty* – powiedział Duda.

Czytaj też: [Prezydent: żaden temat nie jest zamknięty ws. Adelajd](#)

Z kolei szef kancelarii premiera i były wiceminister obrony Michał Dworczyk mówił we wtorek, że w sprawie okrętów z Australii nie zapadły żadne decyzje. – *Rzeczywistość jest taka, że trwa dialog na temat modernizacji i rozbudowy Marynarki Wojennej. Jednym z pomysłów, jedną z koncepcji takich pomostowych, jak sam to określił jeden z ministrów pana prezydenta, czy minister obrony narodowej, jest pozyskanie australijskich fregat* – mówił szef KPRM.

Czytaj też: [Dworczyk o Adelaide: Żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły](#)

Natomiast europoseł PiS Ryszard Czarnecki we wtorek zaskoczył wszystkich, mówiąc, że według jego wiedzy sprowadzenie używanych fregat jest inicjatywą "naszych rodaków z Australii". Dodał, że analizy MON były jednoznaczne – fregaty nie sprawdzą się na Bałtyku, a koszty ich dobrożenia byłyby spore.

Czytaj też: [Czarnecki: Adelaide to inicjatywa polskiej emigracji. Analiza MON „nieubłagana” – fregat nie będzie](#)